Rok VII^my. Nr. 13.

Szkółka niedzielna



Módl się i pracuy, a będziesz szczęśliwym.

Leszno. — *Niedziela czwarta Postu,* dnia 26. Marca 1843.

Religia.

Okólnik do Duchowieństwa i Wiernych Archidyecezyi poznańskiéy, tyczący się iubileuszu.

Iak ieden iest Bóg, Pan i Stwórca wszech rzeczy, ieden Syn Boski, Zbawiciel i Odkupiciel nasz, ieden Duch Ś., Poświęciciel i Pocieszyciel rodu ludzkiego, a ztąd, iak mówi Paweł Ś., Apostoł, iedna iest wiara i ieden chrzest, tak wszyscy wspólnie iednę tworzymy familią dzieci Boskich, któréy Oycem iest sam Bóg; iedno ciało, którego głową iest sam Chrystus; iednę społeczność, którą łaczy ta sama wiara, ta sama miłość, ta sama nadzieia! O zachowanie téy iedności wpośród zwolenników swoich, prosił Syn Boski swego niebieskiego Oyca, pragnąc, aby wszyscy, tak pomiędzy sobą byli iedno, iak On iedno iest z Oycem swoim. Ta iedność cechą iest Boskiéy naszéy Religii, węzłem świętym i nierozerwanym, ogniwem iedném ożywiaiącéy miłości, która wszystko znosi, wszystko cierpi, wszystko do iednego prowadzi celu, a tym iest uszczęśliwienie rodu ludzkiego w tém, i iego naywyższa doskonałość w przyszłém życiu. Do takiéy iedności pobudza nas po dziś dzień Kościół Ś. i umacnia każdy iéy węzeł swém błogosławieństwem.

Gdzie zaś ta iedność tak iest ścisłą i ważną, tam los iednego nie może być oboiętnym drugiemu; tam cierpienie iednego członka dolega całemu ciału; tam równie każdy poiedyńczy iak i całe narody biorą pomiędzy sobą udział, i niosą sobie wzaiemną pomoc, iaką uświęca religia, a obostrza obowiązek bliźniego. Z téy wychodząc zasady i tym ożywiony duchem Namiestnik Chrystusa w zarządzie Iego na téy ziemi Kościoła, Oyciec Święty, Grzegorz XVI. (szesnasty) wydał ieszcze na dniu 22. Lutego r. z. okólnik do wszystkich Biskupów katolickiego świata, powoduiąc ich, aby dla odwrócenia smutnego ciosu, iaki dotknął Kościół katolicki w Hiszpanii w trwaiących dotąd zaburzeniach tego kraiu, wzywali powierzonych swéy duchownéy pieczy wiernych do modlitwy i ćwiczeń religiynych, nadaiąc zarazem tymże wiernym odpust iubileuszowy zupełny, iaki w ważnych tylko w Kościele bożym wydarzeniach zwykł być udzielanym. Za tym głosem Głowy Kościoła poszli iuż w upłynionym roku Biskupi pogranicznych kraiów, a nawet przeszłéy iesieni Nayprzewielebnieyszy Arcybiskup koloński. Tém samém pragnieniem przeięty był i

zmarły w Bogu Arcy-Pasterz nasz, ś. p. Marcin Dunin, gdy pod dniem 5. Grudnia r. z. podpisał iuż był postanowienie, rozciągaiące tenże iubileusz do obudwóch Archidyecezyi, gnieźnieńskiéy i poznańskiéy, i upoważnił Spowiedników do rozgrzeszania w czasie tegoż iubileuszu od przypadków Ś. Stolicy Apostolskiéy i Sedi Ordinariae (stolicy Biskupiéy) zastrzeżonych. Choroba atoli, a późniéy i śmierć Iego, wstrzymała ogłoszenie tego postanowienia.

Wypełniaiąc przeto wolę ś. p. Arcy-Pasterza, ogłaszamy wam, Szanowni Bracia Kapłani i Kochani w Chrystusie Wierni Archidyecezyi poznańskiéy rzeczony iubileusz, w téy saméy rozciągłości, z tém samém upoważnieniem i w tymże samym celu, iak tenże przez Głowę Kościoła nadany, a przez rzeczonego Arcybiskupa zamierzony został, i na ten koniec, przy uwzględnieniu obecnego braku Duchowieństwa i pory roku, podaiemy do zachowania, co następuie:

1. Nabożeństwo iubileuszowe rozpocznie się z dniem 2. Kwietnia r. b. i kontynuowane będzie do 30. tegoż miesiąca i roku. *) W przeciągu tego czasu winien iest każdy z Wiernych Chrystusowych, pragnący dostąpić odpustu iubileuszowego, odprawić Spowiedź sakramentalną i przyiąć Kommunią Ś. bądź we własnym parafialnym Kościele i przed swoim przełożonym Pasterzem, bądź za pozwoleniem tegoż Pasterza w innym Kościele, i przed innym Kapłanem, która to Spowiedź będzie zarazem za Spowiedź wielkanocną uważana.

2. Takowe nabożeństwo iubileuszowe ograniczać się będzie na pięć dni niedzielnych i na zwyczayne nabożeństwo parafialne, stósownie do przepisów liturgicznych, z tym atoli dodatkiem, że w dwie ostatnie niedziele, t. i. Dominica I. et II. post Pascha (niedziela pierwsza i druga po Wielkanocy):

a) po zadzwonieniu o godzinie 6. z rana we wszystkie dzwony, nastąpi wystawienie Nayśw. Sakramentu w monstrancyi przy zaśpiewaniu przez Celebruiącego hymnu: „O Salutaris Hostia“ i udzieleniu zwyczaynego błogosławieństwa. Zszedłszy potém na nayniższy stopień ółtarza zmówi Celebrans z przytomnymi modlitwy poranne z książki — ieżeli być może — staraniem zmarłego Arcy-Pasterza wydanéy i Litanią o Imieniu Iezus. Po ukończeniu tych modlitw śpiewać będą sami Wierni pieśni pokutne, mianowicie pieśń „Przed oczy Twoie Panie i t. d.“ i Litanią do Wszystkich Świętych.

b) W tychże dwóch niedzielach o godzinie 10 przed południem rozpocznie się Msza św. uroczysta, którą w ostatnią niedzielę, t. i. Dom. II. post Pascha poprzedzi processya cum Sanctissimo. Podczas Mszy miane będzie kazanie lub nauka o odpuście iubileuszowym i o warunkach iego dostąpienia. W ciągu téjże Mszy, iak równie we wszystkich innych Mszach niedzielnych, gdzie więcéy niż ieden iest Kapłan, dodawać należy modlitwę za Kościół św: „Ecclesiae Tuae, quaesumus Domine.“

c) Po południu o zwyczaynéy godzinie odprawią się Nieszpory, a po ich ukończeniu śpiewać będzie Kapłan: „Święty Boże i t. d.“, przy końcu zaś zaintonuie pieśń „Gwiazdo morza.“ Ostatniéy zaś niedzieli odprawi Rządzca parafii po nieszporach processyą cum Sanctissimo, śpiewaiąc „Te Deum laudamus“, po processyi „Salvum fac,“ a nakoniec z puszką „Święty Boże“ i udzieli błogosławieństwo obecnym.

---

*) U Ernesta Günthera w Lesznie i Gnieźnie wyszły dwie książeczki, w polskim i niemieckim ięzyku, zawieraiące stósowne do tego Nabożeństwa Modlitwy i Litanie. Cena eksemplarza: 15 grp., czyli 2 i pół sgr.; 50 eksemplarzy: 18 złp., czyli 3 tal.

3. Dla Wiernych przepisuie się, że oprócz odprawienia Spowiedzi i przyięcia Kommunii św. w którymkolwiek dniu, będzie winien każdy dla dostąpienia odpustu iubileuszowego odwiedzić trzy razy nabożeństwo poranne, lub gdyby *dla ważnych przeszkód* tego wykonać nie mógł, nabożeństwo popołudniowe, modląc się nabożnie za Kościół Chrystusowy. Zresztą pozostawia się Spowiednikom władza zamieniania tych warunków swym penitentom (spowiadaiącym się) w razie potrzeby na inne ćwiczenia religiyne i pobożne uczynki.

Co gdy ninieyszym okólnikiem podaiemy Wam, Szanowni Bracia Kapłani i Kochani w Chrystusie Wierni! do wiadomości, obowięzuiemy zarazem JJ.XX. Dziekanów: aby tenże okólnik niezwłocznie po swych resp. Dekanatach rozesłali, celem odczytania go ludowi z ambon w pierwszą po rozesłaniu niedzielę.

W Poznaniu, dnia 30. Stycznia 1843. r.
Administrator generalny Archi-Dyecezyi pozn.
X. *S. Gajerowicz.*

Nauka o Odpuście.

Słyszeliście tedy, kochani Bracia w Chrystusie! okólnik, ogłaszaiący na pięć dni niedzielnych odpust zupełny iubileuszowy; dla większéy zaś korzyści, zastanówmy się nad tém: co to iest odpust? iloraki? i co to znaczy: iubileuszowy?

Po każdym grzechu śmiertelnym dwie rzeczy idą: wina, albo zmaza na duszy i karanie za nią; chociaż zaś Bóg pokutuiącemu grzesznikowi odpuszcza winę wieczną i karanie wieczne, to nie zawsze odpuszcza doczesne karanie. Przekonywamy się o tém nayprzód z Pisma świętego: Pierwsi nasi rodzice, Adam i Ewa, gdy im Bóg za ich nieposłuszeństwo winę i karę wieczną darował, musieli ponosić doczesne karanie. Wypędzeni zostali z raiu i w pocie czoła musieli pracować na swe wyżywienie, śmierci podlegać, a Ewa w boleściach dzieci swoie rodzić. Moyżesz powątpiewał na puszczy o wszechmocności boskiéy, aby ze skały woda wytryskać miała; darował mu Bóg iego niewiedowiarstwo, za karę doczesną nie wszedł przecie do ziemi obiecanéy. Owi Żydzi, co tak cudownie wyprowadzeni z niewoli egipskiéj, a tylokrotnie szemrali przeciwko Bogu na puszczy, lubo za wstawieniem się Moyżesza dostąpili odpuszczenia winy i wiecznego karania za nią, to przecie dla zadosyć uczynienia sprawiedliwości boskiéy, tę karę doczesną ponieśli, że na puszczy pomarli i li tylko ich dzieci weszły do ziemi obiecanéy. Dawid za popełnione cudzołóztwo i zabóystwo otrzymał odpuszczenie winy i kary wieczney, ale od doczesnéy kary Bóg go nie uwolnił, gdy mu ią przez Proroka Natana zapowiedział, który rzekł: „Pan też przeniósł grzech twóy, nie umrzesz wszakoż, iżeś dał przyczynę bluźnienia nieprzyiaciołom pańskim dla słowa tego; syn, któryć się urodził, śmiercią umrze.“ W nowém przymierzu zapewnia Pan Iezus w Ewangelii Mateusza św., że iak kto się z przeciwnikiem swoim nie zgodzi i z przyczyny długu wtrącony zostanie do więzienia i tak długo w niém zostawać musi, aż się wypłaci, tak podobno stanie się z grzesznikiem; „zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci, nie wynidziesz ztamtąd, aż oddasz ostatni pieniążek.“ Tę samą naukę głosili Oycowie kościoła: Cyryl aleksandryiski, św. Chryzostom, św. Augustyn, Grzegórz Wielki, a wreszcie na ostatnim Zborze powszechnym wyrzekł stanowczo Kościół, wyklęcie ze społeczności Kościoła tego, któryby inaczéy nauczał, głosząc na VI. posiedzeniu w 30. kanonie, to co następuie: „Ktoby twierdził, że każdemu grzesznikowi pokutuiącemu odpuszcza się wina i karanie za nią wieczne, tak dalece, iż mu, nim się dostanie do królestwa niebieskiego, żadna doczesna kara, w tém lub w przyszłém życiu, w czyszczu, do wycierpienia nie pozostaie, ten niech będzie wyklęty!“

I Kościół, zaraz w samym zawiązku swoim, grzesznikom pokutuiącym lubo odpuszczał mocą od Iezusa otrzymaną zmazę grzechową i wieczne za nią karanie, to iednakże dla zadosyć uczynienia sprawiedliwości boskiéy nadawał im pokutę, karę doczesną, do wypełnienia, iuż to publicznie, iuż to prywatnie, i to nie na krótki, ale dosyć długi czas, bo na lat kilka, kilkanaście, a niekiedy aż do skonania. Gdy zaś widział wielką gorliwość Wiernych w wypełnianiu nadanéy pokuty, skracał im czas onéy, odpuszczał im resztę. Tak sobie nayprzód postąpił Św. Paweł Apostół,

gdy w Koryncie człowieka, który się dopuścił grzechu porubstwa, ze społeczeństwa oddalić przykazał, za karę, aby przez to uratował duszę iego; a gdy ten okazał żal doskonały i poprawę, przywrócić go nazad do uczestnictwa Kościoła zalecił, iak to czytamy w listach św. Pawła do Koryntyan, czyli *odpuścił* mu resztę kary doczesnéj; i to iest początek odpustu. Cóż więc rozumie się przez to słowo Odpust?

Przez to słowo Odpust rozumie się darowanie kary doczesnéy pokutuiącemu grzesznikowi, tak od Kościoła mu nałożonéy, kanonicznéy, iako i boskiéy, które to darowanie udziela ten na mocy zasług Iezusa Chrystusa i Iego Świętych, nie bez przyłożenia się do tego pokutuiącego, któremu to służy w Kościele krom Sakramentu.

Odpust dzielimy na zupełny i niezupełny. Przez zupełny Odpust rozumie się odpuszczenie wszystkiéy zasłużonéy kary doczesnéy za grzechy; a przez Odpust niezupełny: odpuszczenie pewnéy części zasłużonéy kary doczesnéy za grzechy.

Kościół ma moc i prawo do udzielania odpustów, bo mu iest dana w Apostołach moc zwięzywania i rozwięzywania, odpuszczania i zatrzymywania.

A co znaczy Odpust iubileuszowy?

Słowo to iubileusz, iubileuszowy, wzięte iest z mowy hebrayskiéy, z przepisów starego przymierza, i znaczy czas łaski, wesela, wolności, a po staropolsku: miłościwe lato. Sam Pan Bóg postanowił, aby Żydzi co piędziesiąt lat obchodzili miłościwe lato, i żeby nadeyście tego roku rogowemi ogłaszano po kraiu trąbami; ztąd też niektórzy i od tego to słowo iubileusz wywodzą, bo Iobel znaczy długi ton, trąbę rogową. Mówił zaś Bóg do Moyżesza tak: „Naliczysz też sobie siedm tygodniów lat, to iest po siedmkroć siedm, które pospołu czynią lat czterdzieści dziewięć. I zatrąbisz w trąbę miesiąca siódmego, dziesiątego dnia miesiąca, czasu ubłagania, po wszystkiéy ziemi waszéy. I poświęcisz rok piędziesiąty i ogłosisz odpuszczenie wszystkim obywatelom ziemi twoiéy, albowiem ten iest iubileusz. Wróci się człowiek do maiętności swoiéy i każdy się wróci do domu dawnego. Bo iubileusz iest piędziesiąty rok. Nie będziesz siać, ani żąć, co się samo na polu rodzi, i pierwocin zbierania wina nie zbierzecie, dla poświęcenia iubileuszu, ale natychmiast ofiarowane ieść będziecie. Roku iubileuszowego wrócą się wszyscy do maiętności swoich. Gdy co przedasz sąsiadowi swemu, abo kupisz u niego, nie zasmucay brata swego, ale według liczby lat iubileusza kupisz u niego. A według porachowania zboża przeda tobie. Im więcéy zostanie lat po iubileuszu, tém większa będzie zapłata; a im mniéy czasu naliczysz, tém tańsze kupno będzie. Czas bowiem zboża przeda tobie“ (a więc właściwie niekazał Pan Bóg przedawać na zawsze maiętności, ale tylko użytek ich od chwili przedaży aż do iubileusza, bo potém nazad się do właściciela lub iego krewnych wracała.) I daléy mówił Pan Bóg do Moyżesza: „Ieżli ubóstwem przyciśniony zaprzeda się tobie brat twóy, nie będziesz go cisnął służbą niewolniczą. Ale iako naiemnik i oracz będzie u ciebie, aż do roku iubileuszowego będzie robił u ciebie. A potém wynidzie z dziatkami swemi i wróci się do rodziny i do maiętności oyców swoich. Słudzy bowiem moi są i iam ie wywiódł z ziemi Egipskiéy; niech nie będą przedawani iako niewolnicy.“ Rok zatem piędziesiąty u Żydów był dla nieszczęśliwych prawdziwym rokiem łaski i wolności, wesela, prawdziwie miłościwe lato. Dlatego też Papież Bonifacy ósmy roku 1300 ogłaszaiąc dla całego Chrześciaństwa odpust zupełny, i stanowiąc, aby co sto lat był ogłaszany i wydzielony, iako czas łaski szczególnieyszéy, nazwał go iubileuszowym, latem miłościwém. Późnieyszy Papież Klemens VI. skrócił go na 50 lat, Urban VI. na 33. Tego odpustu tylko w Rzymie dostąpić można było. Dla ułatwienia dostąpienia onegoż czas ten Paweł II. skrócił na 25 lat roku 1470., a potém i Sikstus IV. 1473. r. Nadto Bonifacy IX. ustanowił, że Odpustu tego nie tylko w Rzymie, ale i po wszystkich kraiach i miastach w swoim czasie dostąpić można, a Paweł II. w 1464. r. rozciągnął to na wszystkie Kościoły parochialne, i po wsiach. Dla dostąpienia Odpustu, czy zupełnego, czy niezupełnego, potrzeba być w stanie łaski, a zatem przez Sakrament pokuty oczyścić się na sumieniu i przystąpić do stołu pańskiego, to iest pierwsza i nieodzowna potrzeba, a potém wypełnići inne podawane warunki, n. p. iałmużny rozdawać, modlić się za Kościół, umartwić ciało swoie i t. d.
